Nᴱᴿ 132

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Listopada v. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 28 października.
(Journal de St. Petersbourg.)

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę MICHAŁ zawczora wieczorem powrócił do tuteyszey stolicy.

— Przez Naywyższy dyplomat, pod dniem 19 października, Vice Admirał *Rożnow*, nayłaskawiey udarowany brylantowaną ozdobą Orderu ś. *Anny 1szey klassy*. (*G. S.*)

— Składka na pomnik, mający się wystawić dla Łomonosowa w Archangelu, dochodziła d. 7 b. m. do 23,906 rub. 19 kop.

Listy z Florencyi pod d. 24 października (n. s.), otrzymane tu drogą nadzwyczayną, zawierają następne szczegóły o działaniach flot sprzymierzonych na Archipelagu:

„Po zawarciu zawieszenia broni z Ibrahimem Baszą, dway admirałowie, *Codrington* i *de Rigny*, oddalili się byli z Nawarinu, polegając na dobrey wierze Ibrahima. Dwie fregaty, jedna angielska, a druga francuzka, pozostały tylko dla obserwacyi, przy weyściu do portu. Admirał angielski, jakby przewidując, gdy się udawał w lewą stronę, rozkazał kapitanowi, pozostającemu na stanowisku pod Nawarinem, uwiadomić siebie o naymnieyszém poruszeniu, któreby dostrzegł na flocie egiptskiey. Z dnia 2 na 3 października, oznaymiono admirałowi, że pomieniona fregata zbliża się z naywiększym pośpiechem, dając znaki umówione o wyyściu floty Ibrahima. Rozwinął więc natychmiast żagle admirał, wziąwszy tylko z sobą trzy okręty, i chociaż wiatr dął nader pomyślnie, a noc była bardzo ciemna, zmierzał atoli ku punktowi, gdzie się spodziewał napotkać okręty egiptskie. D. 3 zrana, rozpoznano tę eskadrę, złożoną ze 24 statków, płynącą ku Patras. P. *Codrington* pośpieszył naprzód, przeciął jey drogę, przemknąwszy się mimo przylądka Panos, i zajął pozycyą, na którey mógł wstrzymać eskadrę. Ze czterma okrętami, zmusił flotę 42żaglową do zwinienia żagli, dając ognia ze wszystkich dział na prawą i lewą stronę. Wezwawszy na swóy pokład Mustafę Beja, dowodzącego eskadrą, i nayżywsze uczyniwszy mu wyrzuty za zgwałcenie zawieszenia broni, oznaymił, że ma stały zamiar nie puścić go daley. Pogróżka ta skutkowała, gdyż eskadra turecka odpłynęła na powrót. Admirał śledził ją sam nie spuszczając z oka. Lecz jakże się zdziwił, kiedy postrzegł nazajutrz inną eskadrę turecko-egiptską 15żaglową, płynącą na północ; byłato eskadra samego Ibrahima Baszy. Po złączeniu się z pierwszą, odmieniwszy kierunek, obie usiłowały znowu się puścić ku Patras. Admirał angielski, nie zmięszawszy się bynaymniey tym wzrostem siły i widokiem floty 57żaglowey, wzbraniał jey przeyścia; wystrzały z dział dobrze wymierzane zatrwożyły Ibrahima, i przynagliły go do poddania się rozkazom admirała *Codrington*, który go zmusił powrócić do Nawarinu.

Też listy przydają, że wiele statków pod banderą austryacką, które wiozły ammunicye i żywność do Patras, a nie chciały na pierwsze wezwanie usłuchać rozkazów admirała angielskiego, dosyć złego doświadczyło przyjęcia od dział z jego okrętów. Poczém rozkazał im udać się do portu austryackiego.

Ścigając flotę egiptską, P. *Codrington* wszedł d. 9 b. m, do Zante, a wieczorem tegoż dnia, uradował się, otrzymawszy doniesienie, że flottę rossyyską postrzeżono, płynącą ku wyspie Zante; wyprawując przeto depesze d. 10 zrana, donosi, iż spodziewa się d. 13 b. m. połączenia się trzech flot sprzymierzonych, pod Nawarinem. Postanowiono było udać się tam dla ukarania Baszy, skoroby sobie dozwolił naymnieyszego złamania artykułów armistycyum.

„Podług doniesień pod d. 11 października (n. s.) eskadra rossyyska istotnie tegoż dnia połączyła się około Zante z eskadrą angielską.

„Lord *Cochrane* krąży po zatoce *Lepantu* w celu przecięcia wszelkiey kommunikacyi pomiędzy Patras a Tebami, gdzie się znayduje znaczny korpus Turków. Odniósłszy rozmaite nad nimi korzyści, zabrał im pod Tebami ośm statków, które spalić kazał.

„Jenerał *Church* znayduje się ze znacznym dosyć korpusem woysk greckich w *Vosnitza*, zkąd zamierza uderzyć na Patras.

Ustawa o służących w Kancellaryach wiedzy cywilney.

I.

Wszystkim Zwierzchnościom wiedzy cywilney, od dnia ogłoszenia tey Ustawy, zabrania się przyymować do służby Państwa i przeznaczać na jakiekolwiek mieysca:

1. Kupców, zapisanych do gild i dzieci ich, wyjąwszy tylko kupców pierwszey gildy, na osnowie Ustawy 14 listopada 1824 roku.
2. Ludzi wolnych i dzieci ich.
3. Mieszczan i w ogólności ludzi, należących do stanów podatkowych.
4. Cudzoziemców.
5. Abszytowanych ze służby woyskowey w rangach niższych nieszlachty i dzieci ich.
6. Sług cerkiewnych i dzieci ich.
7. Dzieci służących przy dworze, których rodzice nie doszli rang klasnych; nie rozciągając tylko tego zaprzeczenia do mieysc wiedzy przydworney.

II.

Znaydujący się teraz w różnych mieyscach wiedzy cywilney służący w kancellaryach, którzy nie doszli rang klasnych, dzielą się na cztery rzędy: W pierwszym mieszczą się: *szlachta rodowita*; w drugim: *dzieci szlachty osobistey*, *kupców 1szey gildy*, *kapłanów i dyakonów prawowiernego wyznania*, *pastorów ewangelickich i ewangelików reformowanych*; w trzecim: *dzieci służących rządowych* (prykaźnych), *uczonych i artystów*, *niemających rang*; w czwartym: *przyjęci do służby przed ogłoszeniem tey ustawy kupcy i dzieci kupieckie 2giey i 3ciey gildy*, *cudzoziemcy*, *woyskowi rang niższych i dzieci ich*, *służący przy dworze niemający rang klasnych i dzieci ich*, *służący cerkiewni i dzieci ich*, *mieszczanie i w ogólności ludzie, którzy wyszli ze stanu podatkowego.*

III.

Nowo wchodzący do służby wiedzy cywil-

ney przeznaczają się do jednego ze trzech pierwszych rzędów podług przynależytości. Od zabronienia zaś, w 1szym oddziale opisanego, wyłączają się tylko ci, którzy, na osnowie będących praw, otrzymają prawo na rangi klasne przy wyyściu z Uniwersytetów, albo innych zakładów szkolnych.

IV.

Dla podniesienia niższych służących w kancellaryach do pierwszey klasney rangi, ustanawiają się terminy następujące:

Dla pierwszego rzędu dwa lata rzeczywistey służby.

Dla drugiego cztery lata.

Dla trzeciego sześć lat.

Dla czwartego dwanaście lat, stosownie do przyjętych prawideł w służbie szeregowey woyskowey.

Zresztą Zwierzchnictwa, i po przeyściu tych terminow, nie są obowiązane przedstawiać do podniesienia tych, których nie będą uznawali godnymi tey nagrody, a z drugiey strony, w zdarzeniach niezwyczaynych, jeżeli służący kancellaryyny, znajomy już z gorliwości i sposobności, połączonych z nieskazitelną obyczaynością, nadto odznaczy się szczególną zasługą, wtedy dozwala się upraszać dla niego o rangę klasną i przed terminem naznaczonym; ale przy tém w przedstawieniu, powinno bydź opisanó dokładnie, jaka mianowicie zasługa, zdaniem Zwierzchności, daje temu służącemu kancellaryynemu prawo do takiego wyjątku.

V.

Niemający wieku lat 14stu nie może bydź przyjęty do żadney wiedzy cywilney: początek zaś rzeczywistey służby powinien liczyć się tylko od czasu, kiedy służącemu skończy się lat 16. Każdy nowo wchodzący obowiązany jest na poprzedniczym examinie dowieśdź, że nie tylko umié podług prawideł czytać i pisać, ale zna zasady gramatyki i arytmetyki.

VI.

Służący kancellaryyni 1go i 2go rzędu, stawią się do obowiązków w mundurowych surdutach lub wice-mundurach, a 3go i 4go zawsze w mundurowych surdutach, mających bydź podług wzorów, w rysunku rozesłanych.

VII.

Surduty mundurowe i dalsze należące do nich odzienie, będą wydawane służącym kancellaryynym 3go i 4go rzędu corocznie bez żadnego za to potrącenia z płacy: w mieyscach Gubernialnych na rachunek osobney na to wyznaczony summy, a w Ministeryach z summ, wyznaczonych na utrzymanie piszących i rozchody kancellaryyne.

VIII.

Prócz tego odzienia i płacy, jaka położona będzie dla służących kancellaryynych, nienależących do 1go i 2go rzędu, przeznacza się ze skarbu zwyczayny woyskowy *pajok*.

Uwaga. Pajok ten, równie i odzież, mogą bydź dawane i w pierwszych dwóch rzędach, jeśliby kto żądał je pobierać.

IX.

Naznaczający się dla kancellaryynych służących woyskowy pajok, a w mieyscach Gubernialnych i sukno na surduty mundurowe i na odzież do nich należącą, będą wydawane ze skarbu w naturze każdemu mieyscowemu Zwierzchnictwu, podług liczby znaydujących się w niém takich służących kancellaryynych. Dla czego przepisuje się Główno zarządzającym, zebrawszy należyte wiadomości o potrzebach każdego podległego im mieysca, ułożyć etaty niższych kancellaryynych służących, i podług tego przygotowanie sukna rozporządzać przez pośrednictwo Gubernatorów Cywilnych, o prowiancie zaś kommunikować corocznie Departamentowi Prowiantskiemu: na jaką liczbę ludzi gdzie go potrzeba. Lecz jeśliby Departament Prowiantski wymówił się od dostawienia niektórym mieyscom prowiantu, tedy przysposobić go mają Gubernatorowie Cywilni, przestrzegając w każdém zdarzeniu, a żeby wydawanie, komu będzie należało, sukna i prowiantu, uskutecznione było koniecznie w naturze. Pozostałe od rozchodu podług etatowego naznaczenia payki i sukno, obracać corocznie na pomoc zakładającym się przygotowawczym dla służących rządowych szkołom. Departament prowiantski i te Zwierzchnictwa, którym poruczone będzie wydawanie sukna na odzież dla niższych służących kancellaryynych, obowiązane są, naznaczając tym pozostałościom cenę odsyłać przypadające za nie pieniężne summy do Izb Powszechney Opieki tych Guberniy, gdzie szkoły przygotowawcze mają bydź założone.

X.

Mieysca, w których zarządzanie i utrzymanie niższych służących kancellaryynych opisane są przez osobne postanowienia, pozostają na swoich dawnieyszych zasadniczych ustawach; ale co się tycze przyjęcia tych służących kancellaryynych do służby i podwyższania ich, trzymają się prawideł, opisanych w artykule I i IV tey Ustawy.

XI.

Stanowiący się przez tę Ustawę porządek względem podziału niższych służących kancellaryynych na rzędy, względem ich naznaczenia i podniesienia ich do rang klasnych, ma bydź zaprowadzony wszędzie niezwłócznie; wydawanie odzienia i prowiantu zacznie się, kiedy po zebraniu potrzebnych wiadomości ułożone zostaną dla wszystkich wiedz etaty.

Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano:

Ma bydź podług tego.

Nikołay.

St. Petersburg 14 *października* 1827.

Helsingfors dnia 18 października.

(Journal de St. Petersbourg).

Nieszczęśliwi mieszkańcy *Abo* otrzymali wielki dowód oycowskiey dobroci i niewyczerpaney wspaniałości swojego Monarchy. Przez ukaz pod d. 27 września, Nayjaśnieyszy Cesarz Jego Mość raczył zaassygnować 1,700,000 rub. na wsparcie ofiar pożaru. Jego Cesarska Mość raczył także przeznaczyć 300,000 r. dla kompanii ogniowey finlandzkiey, którey fundusze nie wystarczały na wynagrodzenie właścicieli domów zgorzałych. Z pierwszey summy, 300,000 r. mają bydź rozdane pomiędzy osoby, które utraciły swoje majętności ruchome; a pozostałe 1,400,000 r. przeznaczają się na pożyczkę bez procentu, właścicielom domów, dla ich odbudowania, z obowiązkiem wnoszenia w roku po 2 od sta na kapitał. Nadto, mieszkańcy *Abo* wyjęci są od wszelkich podatków przez lat 10; równie też uwalniają się od cła wywozowego na tén sam przeciąg czasu. Ci, którzy odbudują lub naprawią domy murowane, będą uwolnieni od postoju woyskowego na lat 30, a na lat 20 ci, którzy odbudują drewniane. 15 od sta z akcyzy soli, które były przeznaczone na wybudowanie kościołów w *Helsingfors*, assygnują się przez lat sześć na odbudowanie katedry w Abo. Pobieranie opłat od wywozu drzewa na opał, tarcic, smoły i dziegciu, które było ustąpione dla uniwersytetu Abowskiego do r. 1838, przedłuża się do r. 1868.

Odessa, dnia 15 października

(Journal de St. Petersbourg).

Inauguracya kościoła luterskiego, nowo zbudowanego w Odessie, nastąpiła d. 9 b. m. w przytomności Radcy Taynego Hrabiego *Pahlena*, sprawującego obowiązki Jenerał Gubernatora Nowo-Rossyyskiego, i Rzeczywistego Radcy Stanu *Mohilewskiego*, sprawującego obowiązki Naczelnika miasta. Budowa ta prostey, lecz szlachetney architektury, będzie dla mieszkańców Odessy obrządku protestanckiego, trwałym pomnikiem Wspaniałości Monarchiczney Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja, który raczył na ufundowanie tego kościoła przeznaczyć 35,000 r. w tytule pożyczki, mającey się wypłacić z dochodów miasta w przeciągu lat 10. Resztę summy na koszta, przechodzące 85,000 rub. złożyli członkowie gmi-

ny wyznania protestanckiego, jako też inne pobożne osoby.

— Kapitan *Giuseppe Sillich*, dowódzca okrętu kupieckiego rossyyskiego, *Hrabini Woroncow*, przybyły tu z Liworny, miał szczęście ocalić statek kupiecki rossyyski, porwany przez korsarza greckiego. Kapitan ten, znaydując się na czele konwoju okrętów kupieckich, odbywających jednę drogę, dla wspólney obrony, postrzegł d. 7 września w okolicach *Scio*, brygantynę grecką, która zdawała się krążyć, tudzież brygantynę rossyyską *Szybką*, która była wyruszyła z Syry do Smirny, ponieważ postępowanie kapitana greckiego, który zrana przeglądał bryganiynę *Szybką*, a potém zmierzał ku konwojowi, wydały się podeyrzanemi, kapitan więc *Sillich* dał znak wszystkim statkom, ażeby się przygotowały do obrony; korsarz nie śmiał na nie uderzyć, lecz, wyścignąwszy konwoy, spuścił na morze wielką łódź z 25 ludźmi, która przybiła do brygantyny rossyyskiey, opanowała rudel i natychmiast oba statki rozwinęły wszystkie żagle. Postrzegłszy to kapitan *Sillich* przymuszał korsarza do puszczenia zdobyczy, lecz nie otrzymawszy żadney odpowiedzi, i widząc, że uciekał z brygantyną rossyyską, uderzył nań, a za pomocą innych statków zmusił nareszcie do odstąpienia brygantyny, która się z nim połączyła i pod jego eskortą weszła nazajutrz do portu *Scio*, gdzie miała oczekiwać na konwoy do Smirny. Okręt *Hrabina Woroncow* w dalszą puścił się drogę, nie doświadczywszy już podobnego spotkania.

— Trzęsienie ziemi, które się dało uczuć d. 2 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w Kiszeniewie i Izmaile, rozciągało się i do Odessy. Dwa wstrząśnienia tak były lekkie, że ledwo kilka osób je obserwowało.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 10 listopada.

(z Monitora Warszawskiego.)

N. Pan raczył nader piękny egzemplarz Słonia darować gabinetowi zoologicznemu Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Skóra i kości tego zwierzęcia, upakowane na 3 wozach, wysłane zostały kosztem N. Pana dnia 26 z. m. z Petersburga, i w tych dniach przybędą do Warszawy.

JW. Hrabia *Iliński*, Senator Państwa Rosyyskiego, przybył do tey stolicy z *Rzymu*.

JPani Marya *Szymanowska*, pierwsza fortepianistka NN. Cesarzowych, wyjechała do miasta Moskwy.

Dnia 7 m. b., na wieżę przy kościele XX. Dominikanów, przy ulicy Freta, zaciągnięto dzwon wielki, odlany przez P. *Petersilge*, kosztem zgromadzenia tychże zakonników. Waży funtów 4757. Poświęcony został przez JW. JX. Jana Marcelego *Gutkowskiego*, Biskupa podlaskiego. Imie ma nadane *Dominik*.

We wsi *Wodnikach*, w Galicyi, w dobrach Alfreda Hr. *Potockiego*, zakwitła w końcu października jabłoń, jak na wiosnę i ma kwiat pełen zapachu.

We Lwowie wyszedł z druku pierwszy tom *Poezyy Jana Nep. Kamińskiego*; zawiera 61 sonetów.

Onegday, w niektórych okolicach o kilka mil od *Warszawy* spadły śniegi w bardzo znaczney ilości. Dziś zimna stopni 3.

(z Gazety Warszawskiey).

W *Berlinie* wyszedł w tłumaczeniu Niemieckiém romans *Juliana U. Niemcewicza*, pod tytułem: *Jan z Tenczyna*. Gazeta Berlińska, donosząc o wyyściu z druku tego tłumaczenia, tak pisze: „Publiczność czytająca przyymie bez wątpienia chętnie ten utwór poetyczny, na prawdziwey historyi oparty, zwłaszcza, iż teraz znayduje upodobanie w powieściach, na sposób *Walter Scotta* pisanych, a dzieło to zasłuży tém bardziey na dobre przyjęcie, iż obfite jest w niespodziewane wypadki, i że autor ciągle i żywo przez obrazy charakterów i obyczajów ciekawość utrzymywać umié. Tłumacz dowiódł, iż włada językiem: albowiém tłumaczenie jego czytać można, jak dzieło oryginalne, chociaż duch języka, z którego jest przełożone, tak bardzo się różni od Niemieckiego.„

Radom dnia 30 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W d. 11 września r. b. Towarzystwo Dobroczynności Województwa Sandomierskiego, od lat kilkunastu ciągle istniejące, odbyło publiczne posiedzenie swoje, na którém, stosownie do przyjętych zasad, zdało sprawę z całorocznych czynności, jakiemi w ciągu roku zaymowało się. Prezes tegoż Towarzystwa, JW. Augustyn Nowina Witkowski, stosowną mową zagaił posiedzenie, a w zabranym głosie wynurzył hołd cieniom wiekopomnéy pamięci Nayjaśnieyszego Alexandra Cesarza i Króla; pod którego zaszczytném imieniem istnieje w przekonaniu, iż poświęcenie prac dla dobra cierpiącey ludzkości, miłą zostanie pamiątką Wskrzesiciela Polski, a przez coroczne odbywanie podobnych posiedzeń odświeżać się nie przestanie tak, jak pamięć zlanych na kray nasz tylu dobrodziejstw. W dalszém wyjaśnieniu czynności, Towarzystwo Dobroczynności przywiodło, że w ciągu roku upłynionego, zebrało w ogóle summę złp. 12,225 gr. 9, z którey na stałe utrzymanie ubogich i częściowe wsparcie wyexpensowało złp. 4,617 gr. 8, a zachowało do dalszego przeznaczenia i swego rozporządzenia złp. 7,608 gr. 1. Pomiędzy dążnościami zaś, do jakich zmierza, nadmieniło o dalszym postępie projektu wzniesienia w mieście wojewódzkiém Radomiu szpitala publicznego, pod nazwiskiem Opieki Ś. Alexandra, i oddania go pod zarząd Siostr Miłosierdzia, tyle zaszczytnie z powołania swego znanych, z wymienieniem niektórych funduszów, na pierwsze uposażenie służyć mających, a jakie zdają się bydź na początkowe zakłady dosyć dostateczne. Nadto, wynurzając wdzięczność swoję za doznane względy, złożyło podziękowanie JW. Henrykowi Debolemu, Prezesowi Kommissyi Województwa Sandomierskiego, za szczególnieysze przykładanie się do dobra cierpiącey ludzkości, i niezliczenie rozmaitych poświęceń. Daley zajęto się wyborem nowych Urzędników do kierowania czynności na rok następny, a lubo JW. Witkowski dla wielu innych zatrudnień z piastowanego Urzędu Prezesa Towarzystwa wypływających, żądał nowego wyboru w mieysce swoje do prezydowania w Towarzystwie, gdy jednak Vice-Prezes Towarzystwa W. Teofil Januszewicz, Prokurator Królewski przy Trybunale tuteyszym, przywiódłszy liczne korzyści, których Towarzystwo pod sterém jego doznało, upraszał, aby takowego nie opuszczał, i gdy do tego przyłączono ogólne życzenia całego zgromadzenia, JW. Witkowski na dal stér w pomienioném Towarzystwie przyjąć był zniewolonym, i Prezesem onegoż nadal ogłoszony został. Poczem posiedzenie ukończono z tém powszechném życzeniem i zobowiązaniem członków urzędujących, aby zamiar wzniesienia szpitala publicznego, tak długo oczekiwanego, i koniecznie potrzebnego, ile bydź może nayrychléy do skutku mógł bydź przywiedziony,

---

Z Augustowa. W dniu 27 października, o godzinie 10 z południa, nadeszło kanałem 12 berlinek z Warszawy, przez JP. *Raszke*, dla dyrekcyi kanału, częścią z żelazem, częścią z kamieniami ciosowemi, wyprawionych. Ciekawość oglądania takowych, nigdy tu niewidzianych, a nadewszystko przepuszczenie podobnego rodzaju statków po raz pierwszy przez szluzę pod Augustowem, sprowadziło kilkaset mieszkańców wszelkiego stanu i wieku ponad brzeg portu, co sprawiło nader piękny widok, a porządek i szybkość w spuszczeniu i przepuszczeniu statków przez szluzę zadziwiły nie tylko publiczność, ale nawet szyprów.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą z prowincyy pruskich nadreńskich: Nasi fabrykanci sukien, po powrocie z jarmarków Frankfortskiego i Lipskiego użalają się na mierny stan interessów, które się tam odbywały. Nic prawie nie przedali w Lipsku, a we Frankforcie ledwo $\frac{2}{3}$ mieli odbytu z jarmarku jesiennego. Przekonali się z tego, że tylko na cienkich wyrobach wełnianych można tam gruntować swoje spekulacye: grubsze bowiem i mierne sukna tak mały mają odbyt, że niepodobna podeymować wysokich opłat celnych. Wywóz sukien do Lewantu także się bardzo zmnieyszył; wielkie jego partye leżą jeszcze w Wiedniu, dla braku kupców.

— Miasto *Nawarin*, na które zwrócona jest teraz powszechna uwaga, leży w Turcyi europeyskiey, na brzegach Morei, na północ *Modonu*. Ludność jego zwyczayna była 3000 dusz, z których tylko 300 Turków. Domy, zwłaszcza nad portem, dosyć dobrze są zbudowane; lecz ulice są wązkie, brudne, dla położenia mieyscowego nierówne i wzgórkowate. Znaczny tam wszakże odbywał się handel, któremu sprzyjała wyborność portu, naywiększego w całey Morei: gdyż mogącego pomieścić w sobie, jak zapewniają, 2,000 żagli. Tworzy go obszerna zatoka, do któreyś weyście zasłania wyspa *Spalteria* albo *Sfagia*, a ze strony połnocney i północno-wschodniey ciągnie się pasmo gór wysokich. Przeyście, wiodące do zatoki, jest szerokie, a leży pomiędzy wyspą i lądem; przystań zatém jest razem i wygodna i bezpieczna. Fortyfikacyą Nawarinu składają 4 bastyony i cytadella; znaydujące się tam ruiny ciekawsze składają się z wielkiego wodociągu, fontanny i kilku pilastrów marmurowych, utrzymujących facyatę wielkiego meczetu. Kray okoliczny, zwany równiną Nawarińską, jest żyżny i dobrze uprawny.

— Wyszła teraz nowa edycya *Zdań la Roszfuko* (Maximes de la Rochefoucauld) w 1m tomie *in-72* drukiem mikroskopicznym rżnięcia H. Didota. Dotąd jeszcze sztuka drukarska nic takiego nie wydała, coby się mogło porównać z tém drobném arcydziełem pod względem czystości, a nadewszystko drobności liter. Typografia angielska, która już miała przewagę w tym względzie, nic nie może z tém wydaniem porównać, które wyszło w małey liczbie exemplarzy.

— Jeden z naszych dzienników następny zawiera artykuł o pismach peryodycznych, wychodzących w Paryżu. „Wyjąwszy dzienniki polityczne, inne, poświęcone naukom, handlowi, prawoznawstwu, sztukom pięknym, literaturze, w przeciągu lat pięciu szybko się pomnożyły. W 1822 wychodziło w Paryżu 86 dzienników, a na początku 1827 liczono ich 162. Aby wnieść ku jakiemu punktowi zmierzają szczególniey nauki, należy się przypatrzyć wzrostowi ogłaszań w każdym rodzaju. Wskażemy tu tylko celnieysze. Od pierwszey do drugiey epoki w przeciągu lat 5ciu dzienniki, poświęcone naukom i sztukom pięknym, pomnożyły się od 16 do 28; mające na celu handel i przemysł od 2 do 10; tyczące się prawoznawstwa od 12 do 20; medyczne, od 13 do 22; nareszcie liczba pism peryodycznych, obeymujących literaturę i rozmaitości, wzrosła od 9 do 19."

— Dnia 25 października. —

(z Gazety Warszawskiey.)

Pan *Gregorios Paleologos*, który aż do rewolucyi greckiey mieszkał w *Stambule*, wydał tu pismo pod tytułem: *Rys obyczajów Tureckich w XIX wieku.*

Biórko do pisania zmarłego *Beaumarchais* dało powód do processu. Rzadki ten sprzęt, mający 7 stóp szerokości, w ktorym jest 136 skrytych szufladek, dostał się po śmierci Pana *Beaumarchais* pewnemu miłośnikowi starożytności. Niedawno dla naprawy kilku sprężyn dano go pewnemu mechanikowi, który za tę robotę domaga się 6000 franków, i z powodu tak zbytecznego żądania pociągniony został do trybunału handlowego.

Dnia 21 b. m. Pan *Delcourt* puścił się balonem w ogrodzie *Tivoli*; chciał wziąć z sobą jednego z bawiących tu Indyan Osagów, lecz tego policya zabroniła. O swoiey żegludze napowietrzney donosi, co następuje. „Wzniosłem się o kwadransie na godzinę 6stą wieczorem; wkrótce uyrzałem znowu słońce, które już było zaszło w *Tivoli*; przez zapomnienie nie miałem żadnych narzędzi do czynienia postrzeżeń, ani ciepłomierza, ani barometru, ani bussoli. Dla tego nie wzbijałem się w górę, lecz doszedłszy do wysokości blizko 1800 sążni (10,000 stóp), zatrzymałem się. Doznałem tam przykrego zimna, a okryty czarnemi gęstemi chmurami, spuściłem się niżey. We 25 minut po wzniesieniu się mojem, ściemniało zupełnie; gęsta chmura była na zachodzie słońca; ziemia wydawała mi się wielką szarą płaszczyzną, na którey nic nie mogłem rozpoznać; woda nawet nie odbijała światła. Trudném więc było spuszczenie się; spuściłem się jednak aż do wysokości 2500 stóp. Wtedy mogłem już uyrzeć światło w oknach, i wyraźnie słyszałem, co się działo na ziemi, dźwięk dzwonów, szczekanie psów i wołanie do mnie. Nie można sobie wystawić, jaka cichość panuje w górném powietrzu, i jak się odgłos rozlega. O wpół do 7mey zdawało mi się, iż jestem nad lasem, mającym kilka mil długości. Spuściłem się szczęśliwie na ziemię, nie daleko *Morfontaine*, w Departamencie *Sekwany*, blizko 13ście mil (francuzkich) od *Paryża*, i tę podróż odbyłem w ciągu przeszło godziny."

ANGLIA.

Londyn dnia 23 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Podług doniesień kapitana *Back* i porucznika *Kindall*, którzy należeli do wyprawy kapitana *Franklina*, nié masz wątpliwości, że się znayduje otwarte przeyście z ciaśniny *Davis* do ciaśniny *Behringa*, to jest, z Oceanu Atlantyckiego na Ocean spokoyny. Rozwiązane przeto zostało zagadnienie jeograficzne, że wielki ląd Amerykański jest wyspą; lecz dla nieprzebytych zawad, z przyczyny lodów, żegluga naokoło tego lądu, nigdy, albo przynaymniey bardzo rzadko, odbywać się będzie mogła.

— Ze źwierząt, które na szonerze *Michigan* spuszczano z katarakty Niagary, dwie tylko gęsi pozostały przy życiu. Pomiędzy bałwanami z drzewa, wyobrażającemi figury ludzkie, które dla zabawy publiczności umieszczono na statku, znaydował się jeden, wystawujący jenerała *Jackson*, spółzawodnika prezydenta *Adamsa*.

— Listy z Trypolu pod d. 30 lipca robią nadzieję, że wieść o śmierci majora *Laing* jest fałszywą.

— Dochod z komor Liverpoolskich, nigdy nie był tak wielki, jak w ostatnim kwartale: wynosi bowiem milion fun. szterl.

— P. *Cockburn* przybył zawczora z Kolumbii, na brygu *Eclipse*, należącym do marynarki Królewskiey.

— Odebrane dzienniki z Nowego-Yorku dochodzą do d. 3 października. Jest w nich wiadomość, że jenerał *Paez*, widząc, iż dziennik *Koliber*, wydany w Karakkas, ciągle broni rządu centralnego, a godzi na konstytucyą boliwiyską, kazał aresztować redaktora, i wywieźć go natychmiast z Kolumbii.

— Dnia 26 —

(z Gazety Warszawskiey).

Goniec gabinetowy Joński po blizko ośmiodniowey żegludze z *Ankony*, przywiózł listy do Ministerstwa spraw zagranicznych, ze *Stambułu* pod dniem 5 b. m. i do Admiralicyi od Admirała *Codrington* pod dniem 11 b. m. Ostatnie są pisane z *Zante*.

Wczora po południu nadeszły tu ważne listy z *Wiednia*, po których odebraniu Xiążę *Esterhazy* miał zaraz naradę z Hrabią *Dudley*. Układy względem powrotu Infanta Portugalskiego *Don Miguel* do *Lizbony*, idą pomyślnie. Wspomniony Infant wracając do Portugalii zwiedzi także *Londyn*.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N.° 132.

Wilno dnia 7 Listopada v. s. 1827 Roku.

Dom należący do zmarłego Pana *Canninga* w *Brighton*, przedano przez licytacyą za 4200 funtów szterlingów (168,000 zło. pol).

Gazeta *New-Times* umieściła list pewnego Anglika, który niedawno wrócił z Kolumbii, gdzie 7 lat bawił. Mniéma on, iż *Boliwar* pokona wszystkie trudności, jakich doznaje, a które są prawie niezliczone.

Pewny pan, który długo mieszkał w *Mexyku*, poznawszy członków tamecznego rządu i stan kraju, twierdzi, iż źródła jego od czasu rapportu, ogłoszonego w tey mierze przez Pana *Humboldt*, (*), bardziey się powiększają, niż zmnieyszają, a dwie trzecie części dawnieyszych dochodów wystarczyłyby na wydatki krajowe i na opłacenie prowizyi od pożyczki zaciągnioney za granicą.

Niemcy.

Frankfort dnia 23 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Hrabia *Flemming*, szambelan Króla Jmci Pruskiego, i Pełnomocny jego Minister przy dworze Neapolitańskim, zakończył życie d. 8 b. m. w *Arnsberg*, w Westfalii, mając lat 43.

— Zawieszenie broni, zawarte przez kommissyą Grecką, zaczęło bydź uważaném na Archipelagu, od 14 września. Rzeczona kommissya uwiadomiła o tém wszystkich Greków przez proklamacyą, i poleciła chronić się tego wszystkiego, cokolwiek mogłoby naruszyć to armistycyum.

Hiszpania.

Madryt dnia 11 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Rozkaz Królewski, umieszczony w gazecie d. 4 b. m. ponawia w innych epokach wydane przepisy, względem zachowania i utrzymania pomników starożytności.

Portugalija.

Lisbona dnia 6 października.

(Journal de St. Petersbourg).

Gościniec do *Queluz*, pałacu Królowey, zawsze bardzo jest uczęszczany, a J. K. M. ozdrowiała.

— Od początku chwilowych zamieszek w lipcu, intendent policyi *Bastos*, kazał aresztować wielką liczbę osób, podeyrzanych o stronnictwo w systemacie republikańskim. Domyśla się on tu spisku, zawiązanego celem utworzenia rzeczypospolitey. Śledzenia o tém ukończą się d. 15 b. m. i wówczas osądzą winowayców; lecz do d. 15, intendent policyi ma prawo aresztować, kogo zechce.

— Taki jest budżet Portugalii na r. 1827: dochodu 8,531,563 milreysów; rozchodu 10,438,844. Ministeryum wewnętrzne 1.031,074; sprawiedliwości 287,550; woyny 3,997,380; marynarki 1,282,443; spraw zagranicznych 315,486; skarbu 3,526,904.

Turcya.

Stambuł dnia 10 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 4 m. b. (dzięki 22 Xiężyca Rebiulewwel) obchodzono w tey stolicy *Mewlud*, święto, które Sułtan *Murad III*, w roku Hegiry 996 (1558 podług Ery Chrześcijańskiey) na cześć narodzin Proroka ustanowił. Sułtan w uroczystym orszaku, otoczony dworem swoim, udał się dnia tego, jak zwykle, do meczetu Sułtana *Ahmeda I*, wśród wielkiego napływu ludzi.

W pierwszych dniach tego miesiąca przybył tu Poseł Chana Bucharów, mający zlecenie, ażeby Sułtanowi, jako następcy Kalifów, w imieniu tego Chana, oddał uszanowanie i złożył podarunki.

Dotychczasowy Tophana Nasiri (dozorca ludwisarni), *Ahmed Effendi*, został wygnany do *Dymotyki*, a *Ali-Bey*, brat znanego *Hussein-Beja*, na jego mieysce mianowany. Zresztą nie zaszła żadna odmiana w wyższych urzędach.

Los wygnaney niedawno bogatey rodziny bankierów *Tinghir-Oglu*, niewiadomo dotąd z jakiey przyczyny, sprawił tu niejakie wrażenie.

Ćwiczenia woyskowe, pomimo poźney pory roku, odbywają się prawie codziennie, a to nayczęściey pod osobistym kierunkiem Sułtana; od niejakiego czasu szczególniey jazda wykonywa obroty w pobliżu miasta; wciąż także przybywają nowozaciężni z prowincyy i uczą się musztry.

Na wiadomość, iż kilka przewozowych statków powstańców krążyło blizko *Scio*, a mianowicie na kanale między tą wyspą i *Czesmą*, aby przeszkadzać posyłaniu tam posiłków ze stałego lądu, co im się też dotąd udawało, dano tu niebawnie rozkaz uzbrojenia wyprawy do *Mytyleny* i *Scio*, która ma się składać z jedney korwety, sześciu brygów, dwóch galiot, kilku mnieyszych okrętów i statków przewozowych, i popłynąć tamże wkrótce pod dowództwem *Chalil* Kapitana. Obawiają się, aby Grecy nie tylko nie mieli zamysłu obledz *Scio*, lecz nawet uderzyć na tę wyspę i na *Mytylenę*, do czego podobno jest umówiony plan w *Syra*, i Pułkownik *Fabvier* wezwany, ażeby go z swojemi taktykami wspierał. Słychać wprawdzie, iż się tego planu zrzeczono; lecz Porta, nie zważając na to, czyni potrzebne przysposobienia do obrony, aby ochronić od nowych okropnych klęsk wyspę *Scio*, która po doznanych w roku 1822 nieszczęściach, ledwie znowu do siebie przyszła.

— Wilno. —

Dnia 26 z. m. był grany przez 12letnią JP. Józefę Boreykównę na fortepianie, wielki koncert w rozkładzie następnym: 1. Wielka Synfonia kompozycyi Bethovena, exekwowana przez orkiestrę. 2. Wielki koncert kompozycyi F. Kalkbrennera, ofiarowany Nayjaśnieyszemu Królowi Wirtemberskiemu, exekwowany przez JP. Józefę Boreykównę. 3. Menvetto kompozycyi Bethovena, exekwowane przez Orkiestrę. 4. Rondo kompozycyi J. N. Hummela z ostatniego koncertu, exekwowane przez Pannę Boreykównę. 5. Finał przez Bethowena exekwowany przez orkiestrę. 6. Zakończyła koncert fantazya z waryacyami kompozycyi Karola Czernego exekwowana przez JP. Boreykównę. Młoda ta panienka, ćwiczona w muzyce, pod przewodnictwem znawcy i dobrego nauczyciela muzyki (a swego wuja), JP. Kajetana Hawryłkowicza, przez 4letnie, lecz nie ciągłe, przykładanie się, daje poznać znawcom muzyki, i wielką pokładać nadzieję, iż zrówna się (jeśli daley poświęci swą pracę w tym zawodzie) sławnym artystom muzyki tego instrumentu. Ztąd więc zasłużyli, jak JP. Boreykówna, tak i jey nauczyciel JP. Kajetan Hawryłkowicz, przez prędkie wydoskonalenie na zaletę, co dało poznać liczne zgromadzenie Publiczności, które dawało sprawiedliwie im się należące oklaski, przez powszechne zadowolenie. *K. P.*

(*) *Podług Pana* Humboldta, *przewyżka dochodów nad wydatki wynosiła* 9,500,000 *dollarów.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

ОБЬЯВЛЕНІЕ.

Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка обьявляется, что въ ономъ продаваться будетъ заложенное имѣніе Порутчика Михайлы Каранды Волынской Губерніи Овручскаго повѣта въ деревнѣ Стѣпановкѣ мужеска 55 и женска пола 48 душъ, со всѣмъ ихъ имуществомъ, железнымъ заводомъ и землею, приносящее доходу въ годъ по 311 руб. 92 коп. серебромъ; для чего имѣютъ быть назначены сроки по истеченіи 6ти недель отъ сего Обьявленія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą majątek Porucznika Michała Karandy, Wołyńskiey gubernii Owruczskiego powiatu we wsi Stefanowce, męzkiey płci dusz 55, a żeńskiey 48, ze wszelką ich własnością, fabryką żelazną i ziemią, przynoszący dochodu na rok do 311 rub. 92 k. srebr.; do czego mają bydź naznaczone terminy po upływie 6ciu tygodni od tego ogłoszenia.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fiedorow.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w tym Rządzie będzie się przedawać, dla uzyskania przysądzoney przez Rządzący Senat na rzecz Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki należności od byłego Borysowskiego Niższego Sądu Asesora Ignacego Janowskiego, folwark tego Janowskiego Osowin, położony w Borysowskim Powiecie, z ekonomicznem zabudowaniem, wodnym zepsutym młynem, z dziesięciu włokami ziemi, z któtrey uprawney dziesięć morgow, sianożęci sześć morgow, a reszta pod mchem i lasem; z tego folwarku wyliczono rocznego dochodu 41 rub. 12 kop. ass.; życzący zatem należeć do targow, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy 1szy 23 listopada, 2gi 20 grudnia teraźnieyszego 1827 roku, a 3ci ostateczny 26 stycznia następującego 1828 roku. Dnia 29 października 1827 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowny i Kawaler Felicyan Arcinowicz.

Naczelnik Stołu Paszkiewicz.

1 Po wysłaniu do Rządzącego Senatu od Rządu Gubernialnego Wołyńskiego ogłoszenia d. 18 października, o wezwaniu życzących wziąć od 1go stycznia 1828 roku w trzyletnią dzierżawę t. j. do 1 stycznia 1831 roku w Wołyńskiey gubernii w miasteczku Berdyczewie arendowych poborow, składających się z 13 artykułów wymienionych w témże ogłoszeniu; possesorowie tego miasteczka Xiążęta Mikołay i Franciszek Radziwiłłowie weszli z prośbą, że trzecia tylko część dochodow Berdyczewa jest własnością kupców Jennich, a dwie części tegoż Berdyczewa należą do nich i niepowinny bydź oddawane w arendę za dług kupcow Jennich. W skutek czego uprasza się Pana Ministra Skarbu o wczesne zdecydowanie czy cała Berdyczewska, albo tylko trzecia jey część ma bydź przez Rząd wypuszczona? i jak w ostatniem zdarzeniu Rząd Gubernialny ma postąpić, kiedy artykuły arendy nie są rozdzielone i rozdzielone bydź nie mogą; a zatem uprzedzają się życzący, mający przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy dla targow, iż berdyczewskie pobory oddawać się będą zgodnie z oczekującą się decyzyą Pana Ministra Skarbu, to jest może bydź tylko na trzecią część Berdyczewa Jennich. Dnia 28 października 1827 roku. Sekretarz Lawdański.

---

1 Sąd Główny Wilenski Departamentu 2go wysłuchawszy Ukazu Rządzącego Senatu dnia 19 februaryi idącego 1827 roku w brzmieniu: że Rada Państwa w Departamencie Praw i w Ogólnym Zebraniu rozpatrując zapiskę JW. Ministra Justicii, o pojaśnieniu Ukazu z dnia 22 decembra 1785 roku, względem długow i pożyczkowych Dokumentów przez niepełnoletnie osoby wydających się, zgodnie z opinią JW. Ministra Justicii postanowiła; iż młode osoby skończywszy lat ośmnaście, które nie mają jeszcze lat 21 pełnych: mogą czynić zadłużenia i dawać pożyczkowe pisma, nie inaczey jednak jak za zgodą opiekunow; prawo wszakże takowe nie rozciąga się na czas przeszły i nie odnosi się do urządzania majątkami, jakowe powinno zostawać wedle exystujących prawideł, i to postanowienie utwierdzone zostało Naywyżey; dla należnego zatym i nieodmiennego wedle wyż wyrażoney opinii Rady Państwa Naywyżey utwierdzoney we wszystkich mieyscach Jurysdycznych przewodniczenia się, przepisał Sądom Ziemskim, Grodzkim, a także mieyskim Magistratom i Ratuszom, dla wiadomości zaś pomiescza się i w Gazecie Kuryera Litewskiego. Dat 1827 roku nowembra 3 dnia.

Assesor Gasper Billewicz.

Sekretarz Dobrzański.

---

1 Uniżey podpisanego są dwa pantaliony, do sprzedania mahoniowe, angielskiey mechaniki, na 6 oktaw w nay nowszym guście, ktoby życzył nabyć niech się zgłosi do domu W. Bukszy pod N. 408 na ulicy Wileńskiey.

K. F. Janson.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego Nowogr. w celu rozdzielenia funduszow WW. Piotra i Anny z Deszynow rodzicow, oraz zeszłego Józefa ich syna Woyciechowskich delegowany; przybywszy ad fundum *Drobyszów* w Powiat Nowogródzki, po ułatwieniu wstępnych czynnościów na ostateczny zjazd dzień 4. xbra 1827 roku zaznaczył. Na takowy przeto termin wszystkich pretensorow lub kredytorow tą awizacyą wzywa; ostrzegając że niejawiący się rozciągnąć się mogącą amissyą sobie winni będą.

Jan Zabiełło Sędzia Ziemski Nowog. Exdywizor.

---

2 Sąd Ziemski Pttu Wilenskiego w sprawie konkursowey na rozdział folwarkow Olechniszki i Bogusławiszki zwanych, w Ptcie Wileńskim położenie mających, do dziedzictwa uprzednio Felixa i Konstancyi Sęstwa Gran. Pttu Wileń. a po ich zeyściu do Sukcessorow także zeszłych Michała i Ignacego Horodeńskich przynależnych; jako po spełnieniu wszelkich dekretem dyllacyynym przepisanych czynności, celem ostatecznego takowey sprawy rozebrania, wzywa wszystkich Kredytorow i Pretensorow, tak do zeszłych Felixa i Konstacyi, jako też do Michała i Ignacego Horodeńskich stosunki regulujących, aby w nayrychleyszym czasie do niniey-

szego Sądu z dowodami poszukiwanie swoje objawili, a zaś debitorowie usprawiedliwienie się przynieśli: bowiem dla niejawiących się Kredytorow wieczna ammissya zapisaną zostanie, a na debitorach całkowite poszukiwanie jako niezaprzeczone, wskazanem będzie. Datt. 1827 r. mca 8bra 25 d.

Ziem. Wileń. Prezyd. Gasper Hornowski.
Sędzia Ziem. Wileń. Stanisław Drzewicki.
Sędzia Ziemski Wileński Aloizy Malecki.

---

2 Sąd Exdywizorski majątku Bublejek i Widówki z Członkow Sądu Ziemskiego Lidzkiego składający się, na usatysfakcyonowanie wierzycielow zeszłego Teodora Skindera przeznaczony, do rozpoczęcia czynnościow za Stołem Sądowym Ziemskim przystąpił, Kommunikacyą papierow nakazał; oczem interessowane osoby zawiadamia, i że w dniu 10 następującego miesiąca Izbę swą zamknie, niniejszym mającego do wyż rzeczonych majątków pretensorstwo objawia. Datt. 1827 miesiąca oktobra 20 dnia.

Sędzia Ziem. Lidzki Edward Adamowicz.
Sędzia Ziem. Lidzki Antoni Fronckiewicz.
Sędzia Ziemski Lidzki Andrzey Hoffmann.
Pisarz Ziem. Pttu. Lidz. Aloizy Borodzicz.

T A B E L L A

Wygranych czwartey Klassy trzydziestey drugiey Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
200	1000	4545	300	8646	750	11960	300	15670	300	18265	500	23006	300	27154	500
406	300	4796	500	95	300	96	500	80	300	18593	500	90	750	27471	500
39	300	4896	300	8702	300	12007	750	15796	300	18681	500	23370	750	27661	500
558	300	5097	750	38	1500	12468	300	15842	300	18940	500	98	1000	27816	2000
86	300	5173	750	8962	300	12565	1500	88	500	19103	300	23540	500	27902	300
91	300	93	1000	81	500	76	300	95	300	19	300	81	300	43	300
753	300	5636	300	9065	300	12658	1500	15931	750	19238	1500	23630	300	74	300
1079	300	5725	300	9389	300	12714	500	16013	750	19373	300	23970	300	28052	300
1660	300	6066	300	9415	300	12810	300	16385	500	19536	300	89	300	28136	300
1895	300	6283	300	17	300	12984	750	16467	1000	19793	300	24069	300	84	300
2250	500	6769	500	9516	500	13016	300	16515	500	20307	300	24464	500	28296	500
78	300	6892	500	9735	300	13173	300	52	15000	59	300	24734	750	28513	750
2391	2000	7064	750	9865	750	13322	300	16614	300	20563	500	25300	300	62	300
2401	750	7122	300	10017	300	13638	500	22	500	21111	300	25587	750	28744	500
57	750	62	500	10314	300	13771	750	16822	300	21134	300	25785	500	28849	3000
2551	300	89	300	40	500	14057	300	17009	300	21469	500	26049	300	28973	300
2833	300	7458	300	10404	300	14341	300	17138	5000	21556	500	26333	300	29179	300
3616	1000	7540	500	48	500	14735	300	17393	500	21667	300	47	300	29209	300
43	1000	77	300	77	500	65	300	17730	300	21901	300	48	300	19	500
89	300	7658	500	10844	500	14960	300	74	300	22010	1000	26529	300	22	500
91	300	7701	300	11114	300	75	300	90	300	36	500	26719	500	35	1000
3979	500	8209	300	11232	300	77	7000	18005	300	22226	300	25	300	29454	300
4565	300	8564	500	63	500	15176	300	19	750	22619	300	26986	500	29529	1000
4524	300	8400	300	65	300	15285	750	57	300	22	300	27021	300	29956	1000
4532	300	8561	750	11427	300	15430	300	18199	300	22902	300	27102	500	29957	300

Następujące Numera każden wygrał 120 Złotych.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
19	1156	1992	3349	4238	5313	6180	6959	7783	8764	9567	10370	11405	12404	13524	14443
47	58	2043	51	68	20	82	74	85	73	92	74	6	59	42	62
54	1207	2122	68	75	24	98	98	91	8800	94	10415	21	12509	58	14532
121	31	78	3461	4375	50	6269	7032	94	35	9601	22	57	19	67	74
51	74	93	62	4424	5400	72	7105	7825	55	15	40	11533	12611	75	14631
221	1381	2224	81	69	23	84	21	28	85	62	92	35	78	13603	46
313	1400	2350	92	4557	77	87	73	67	93	84	10509	37	80	8	56
22	9	2415	3525	74	5531	6305	75	71	8913	9724	31	11600	81	11	57
30	33	56	45	77	34	27	7251	7936	40	64	94	41	99	30	72
53	65	67	3634	79	49	6401	63	54	69	77	10657	79	12719	80	94
74	81	2519	3753	95	92	19	7305	8038	82	9806	58	85	71	13702	14711
78	1514	32	64	4670	5640	31	59	8101	9048	7	82	90	77	97	52
403	39	67	67	90	5738	94	7409	14	63	16	10748	11711	12803	13815	36
15	56	93	3836	4701	57	97	74	54	79	36	10878	23	34	28	43
41	74	2634	51	41	80	6546	79	40	98	[illegible]	79	71	53	60	55
49	1687	40	53	85	5810	50	98	59	9146	9902	80	11854	12924	84	57
502	1701	43	58	4818	79	65	7515	94	79	5	88	11928	59	13927	79
42	7	64	89	24	88	6636	24	8203	9201	33	94	29	13013	14012	91
74	30	2773	3936	72	5922	86	59	8301	30	60	10921	12000	85	67	95
[illegible]	71	98	58	4960	25	6736	7610	35	73	10026	67	9	13115	99	98
[illegible]	94	2824	68	76	47	96	12	78	94	41	72	12103	17	14184	14805
835	95	35	73	94	66	6859	24	8485	9352	87	81	27	38	14255	20
79	98	2997	4025	99	86	66	26	8559	67	10117	84	33	49	64	61
909	1809	3029	29	5076	6039	71	32	90	9406	26	11067	39	55	72	14984
33	43	72	30	5116	46	78	7706	8631	4	55	72	65	75	84	86
59	46	3197	60	39	51	86	25	36	6	73	11144	12261	13281	93	15013
1038	60	3207	62	[illegible]	84	6914	30	63	58	76	49	31	13309	14308	29
95	94	9	4103	5202	6126	26	39	67	66	10249	83	43	13445	43	38
1129	1982	38	24	43	36	29	53	8712	9500	85	93	79	75	60	43
1155	1985	3262	4221	5248	6174	6951	7763	8732	9521	10319	11303	12352	13499	14362	15044

)*(

Trzydziesta Druga Loterya Klassyczna. Czwarta Klassa.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr:	Nr.	Nr.	Nr,	Nr.	Nr.	Nr.
15051	16101	17170	17986	19091	19803	20885	21840	22597	23596	24546	25399	26436	27714	28620	29451
58	82	17219	18003	19126	14	87	46	22630	23614	24684	25400	40	81	53	62
63	98	66	31	88	16	20902	75	35	50	89	68	90	27817	28721	88
88	16246	17304	47	19200	88	21079	21902	91	55	92	79	26508	24	56	29526
94	56	27	53	28	19960	21110	7	22707	78	24720	25525	55	97	63	32
15144	16316	85	77	39	20031	66	22	30	23725	26	80	26639	27912	66	50
90	57	17407	92	63	20124	73	72	46	44	40	91	40	27	80	92
15208	16475	15	18138	19300	32	77	79	54	49	75	25600	45	28015	90	98
13	93	34	95	10	61	21207	22014	58	87	92	6	74	30	28800	29602
23	16500	43	18248	22	20211	13	33	91	97	97	19	26715	50	34	35
27	7	78	18308	37	23	23	69	22909	23801	24805	73	48	51	86	43
90	14	17517	12	39	29	25	22120	13	13	38	25707	26802	61	94	72
92	19	51	50	40	51	68	21	43	24	79	25804	22	88	28958	29726
15324	28	74	99	19426	72	21360	53	51	36	24905	7	26947	93	74	45
64	54	92	18435	61	98	77	92	54	23915	49	13	58	28133	76	53
75	67	17658	18605	94	20315	98	22203	23036	36	52	21	27039	41	29016	79
93	89	70	12	19506	42	21464	8	60	51	82	31	98	80	22	29821
15456	16756	88	71	27	66	65	9	79	52	25029	25912	27120	28215	45	65
15525	61	93	77	34	89	92	16	85	81	56	13	35	28336	73	76
57	63	17718	18748	52	20434	21504	27	23114	24015	57	41	90	49	74	29919
95	16813	38	53	53	43	5	37	23222	36	80	67	95	56	86	44
96	16	66	89	54	52	8	38	62	45	96	99	27205	59	95	72
15704	36	67	97	91	20507	21	95	98	24105	25138	26078	6	98	96	73
40	39	75	18815	99	91	29	22339	23301	41	47	26115	52	28403	29213	79
15803	44	95	22	19615	20641	34	49	4	97	52	26	27337	36	17	29986
18	16954	17806	31	53	49	21625	22412	50	24221	69	26204	55	45	32	—
26	17040	7	58	71	53	44	27	23405	24316	98	35	77	66	63	—
54	70	16	69	73	20706	21753	63	32	24401	99	40	27455	95	71	—
59	71	26	18900	76	32	56	87	36	58	25232	64	27524	28554	90	—
15919	17120	43	39	19716	43	67	96	66	97	91	26308	33	65	29354	—
89	43	87	19037	33	78	69	22508	99	24525	25322	9	27600	90	73	—
97	47	17937	71	35	91	90	66	23536	33	41	97	11	28608	82	—
16024	17148	17982	19089	19756	20858	21807	22577	23588	24535	25379	26434	27659	28612	29390	—

Wszystkie Losy wygrane na dowod że są zapłacone, Kollektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni.

Ciągnienie Piątey Klassy 32giey Loteryi Klassyczney, rozpocznie się dnia 4 grudnia 1827 roku. Losów do tey Loteryi dostać można każdego czasu u wszystkich Kollektorów patentowanych, tak w Warszawie jako i po Województwach.

Ostrzega się grających w nineyszą Loteryą, ażeby wymieniali Losy do każdey Klassy, stosownie bowiem do Artykułu 11. Obwieszczenia obok Planu, wygrana temu tylko wypłaca się, kto z właściwey Klassy posiada Numer wygrywający.

w Warszawie dnia 6 listopada 1827 roku.

DYREKCYA JENERALNA LOTERYI KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. *J. Gebhard.*

Losow do tey Loteryi dostać można w Kantorze niżey podpisanego, ale tylko do dnia 23go t. m., po którym wszystkie Bilety nieprzedane, do Warszawy odesłane będą; grających więc w tę Loteryą uprasza się Bilety swoje do tey daty wykupić tak w kantorze jak u subkollektorow, ponieważ po tym terminie nikomu Bilety wydane nie będą. Fr. von Auer.

Kurs wexlow i pieniędzy w St. Petersburgu.
Dnia 21 października.

Na Londyn na 3 miesiące . . pens $10\frac{13}{32}, \frac{3}{8}$ } za rub. assygn.
— Amsterdam na 65 dni . . cens —
— — — 3 miesiące . . . . . $51\frac{1}{2}$
— Hamburg — 65 dni . szil. bank $9\frac{9}{32}, \frac{1}{4}$.
— — — 3 miesiące — — $9\frac{5}{16}, \frac{9}{32}$.
— Paryż na 70 dni . . cent. —
— — — 3 miesiące . — — $108\frac{1}{4}$
Czerw. zł. holend. . . . . . . — rub. — kop.
Rubel złoty . . . . — — — —
Rubel srebrny . . . . 3 rub. $71\frac{1}{2}$ kop

Nieustający dochod Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami . . . . . . — } procen.
6% srebrem . . . . —
5% takoż . . . . —

Kurs wexlow i pieniędzy w Odessie d. 14 październ.

Na Wiedeń na 3 mies. kreyc. $27\frac{9}{10}$
— Genuę — 75 dni sent. $117\frac{1}{8}$, $117\frac{1}{4}$.
— Konstantynopol — 21 dni par. $109\frac{43}{73}$, $110\frac{10}{29}$.
— Marsylię — 3 mies. sent. $117\frac{1}{4}$, $117\frac{3}{8}$.
— Paryż — 3 mies. sent. 115.
— Tryest — 3 mies. krey. $28\frac{1}{20}$.
Machmud albo 25 Lew. 12 r. 50 k. — 13 r. 80 k.

Rub. sr. — — — — 3 r. 74 k. — — — —
Talar hiszpański — — 4 r. 66 — — 4 — 67 k.
Czer. zł. holl. — — 11 r. — — — 11 — 25 —

Kurs wexlow i pieniędzy w St. Petersburgu
Dnia 28 października.

— Londyn — 3 miesiące pens. $10\frac{3}{8}$. } za rub. assygn.
Na Amszterdam na 65 dni . cens —
— — — na 3 mies. — $51\frac{1}{2}$.
— Hamburg — 65 dni szil. ban. $9\frac{1}{4}$.
— — — — 3 mies. — — $9\frac{9}{32}$.
— Paryż — 70 dni santin. —
— — — — 3 mies. — — $108\frac{1}{2}$.
Czerw. zł. holend. . . . , . . 11 r. 25 kop.
Rubel złoty . . . . — — — —
Rubel srebrny . . . . 5 — $71\frac{5}{4}$.

Nieustający docohd Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami . . . . . . — } procen.
6% srebrem . . . . —
6% takoż . . . . $87\frac{1}{2}$

Kurs wexlow i pieniędzy w Rydze d. 17 październ.

Na Hamburg — 65 — . bank. szil. $9\frac{15}{32}$
Rubel srebrny . . . . . 3 rub. $73\frac{1}{2}$ kop.
Stary alberts-reichstaler . 4 — $70\frac{3}{5}$ —

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 3 godz. 2 wiecz	27 cal. 11,4 lin.	+ 2 stopni	Południowy	Pochmurno
	d. 4 — — —	27 — 11,7 —	+ 2,5 — —	Południowy	Pochmurno
	d. 5 — — —	27 — 11,4 —	+ 3,25 — —	Zachodni	Pochmurno
	d. 6 godz. 7 zrana.	27 — 11,6 —	+ 2,5 — —	Południowy.	Pochmurno